№. 29

Cena numeru
150.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:
Miesięcznie 3.500.000.
Odnoszenie do domów 200.000
Z przes. poczt.
Miesięcznie 5000.000
poza Łodzią 1 numer 170.000
Konto P.K.O. 60594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

XXVII r. istnienia

Redakcja i Adm.
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28
Redaktor przyjmuje od 5—6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 29 stycznia 1924 r.

Dziewiętnaście narodów na lodzie.

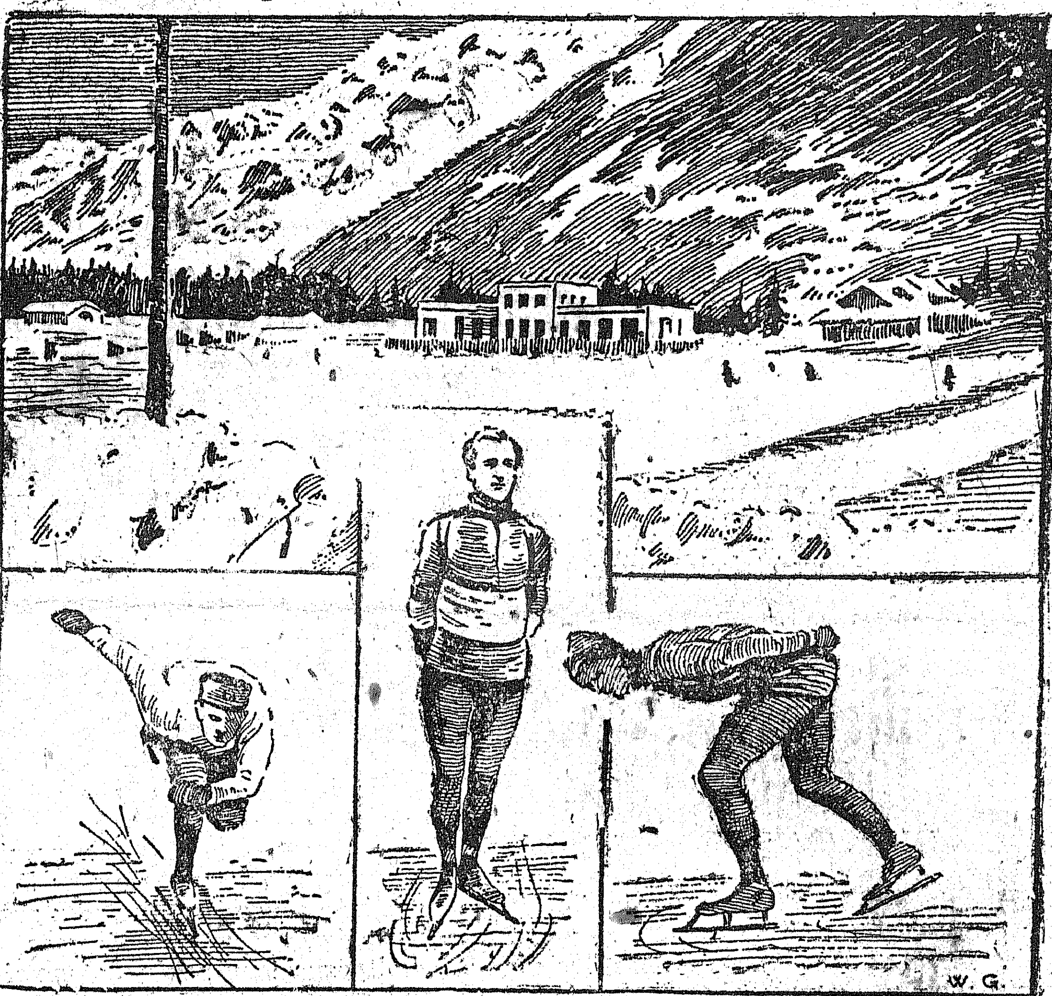

Ilustracya nasza przedstawia wielki tor ślizgawkowy w Chawix w Szwajcaryi, gdzie obecnie dziewiętnaście narodowości ubiegać będzie się o palmę pierwszeństwa w sporcie łyżwiarskim. U dołu na prawo i na lewo widzimy łyżwiarzy w pełnym biegu — w środku francuski szampion łyżwiarski Quadli.

Od Administracji

Skutkiem niezwykłego podrożenia papieru zmuszeni jesteśmy z dniem 25 b. m. podnieść cenę egz. pojedyńczego na

150.000 mk.

— w niedzielę i święta —

250.000 mk.

w poniedziałki i dni poświąteczne

100.000 mk.

Prenumerata kosztować będzie 3.500.000 mk. miesięcznie.

Adm. „Rozwoju"

O rosyjski rynek zbytu.

W starej Europie dwa były organizmy gospodarcze, oparte całkowicie prawie na wysokiej wytwórczości i wywozie — Anglja i Niemcy. Głównie o podział sfery ich wpływów toczyła się wojna światowa, ale gdy zakończono ją pokojem w Wersalu i gdy przewagę znaczną zyskała siła zwycieska Anglja — okazało się, że zwyciestwo to nietylko nie przyniosło spodziewanych wyników, lecz bardziej jeszcze warunki życia pogmatwało, stawiając kolosy gospodarcze w obliczu niemal katastrofy.

Jak wiadomo, usamodzielniły się te kraje, które aż do wojny jeszcze i w pierwszych jej latach były terenem przemysłowej ekspansji Anglii i Niemiec; a czego nie odebrało Europie, jako wytwórczyni, to właśnie usamodzielnienie, zajęły Stany Zjednoczone, Japonja i Chiny. W tych warunkach o przywróceniu zamorskich rynków zbytu Europa myśleć nie może, stąd więc zabiegi, o pozyskanie wpływów na jednym terenie, jaki do ekspansji pozostał — to Rosji.

Dla obu krajów eksportujących kwestja odpowiedniej polityki wobec Rosji nie jest bynajmniej polityką sentymentu: Anglja ma przecie około dwu miljonów bezrobotnych, których liczba wcale nie zmniejsza się; liczba bezrobotnych w Niemczech jest trzykrotnie większa, a przed paru miesiącami wynosiła nawet 8 miljonów. Zaradzenie takiej klęsce bezrobocia jest pierwszorzędnem zagadnieniem dla obu państw, nic też dziwnego, że Anglja i Niemcy stoją przed bardzo poważnemi posunięciami.

Że Rosja stanowić może i będzie przez bardzo długi okres rynek o niezwykłej pojemności, jest rzeczą pewną dla każdego, kto ze stanu jej zniszczenia zdaje sobie sprawę. Zachodzi tylko pytanie, który kraj — Anglja czy Niemcy — do zawładnięcia tym rynkiem jest bardziej przygotowany.

Bezwarunkowo krajem takim są Niemcy, które mają nietylko przywilej bliższego położenia geograficznego, lecz także tradycje żywej sąsiedzkiej wymiany handlowej z okresu przedwojennego; poza tym są one jeszcze w silnym kontakcie gospodarczym z rządem sowietów, który udzielił niemieckim przemysłowcom szereg koncesji i podtrzymuje z Rzeszą nieustannie najżywsze stosunki dyplomatyczne. Dla sowietów państwo niemieckie jest placówką najważniejszą, a i stąd płyną przecie pewne obowiązki.

Jeśli mówimy o stosunkach handlowych z sowietami, mimowoli powstaje pytanie co do ich wypłacalności wogóle, a następnie co do środków płatniczych, boć wiadomo nam wszystkim, iż rząd rosyjski złotych pieniędzy nie posiada, a ruble sowieckie nie stanowią dla zagranicy zbyt kuszącego znaku obiegowego. Wzgląd ten, odstręczający Anglię od poważnych z Rosją tranzakcji handlowych, również przemawia za nawiązaniem przez sowiety stosunków z Niemcami, mogącemi pobierać zapłatę w naturze, głównie w postaci, o które spożywcy niemieckiemu bardzo chodzić musi, skoro połowę spożycia sprowadzać musza z zagranicy.

Gdy więc wogóle o szerokiej ekspansji ekonomicznej na Rosję będzie można mówić poważnie, Niemcy staną nietylko jako pierwszy, ale jako największe, jeśli nie wyłączne szanse powodzenia posiadający współzawodnik.

Ekspansja niemiecka na wschód szukać zapragnie coraz to dogodniejszych dróg, a to właściwie sprawa, nawet poza politycznym kątem widzenia i poza myślą o niemieckim odwecie stawia odrazu całość naszych granic pod znakiem zapytania.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Przemysł Chemiczny w Polsce, S. A."
zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, iż wymiana świadectw tymczasowych VI emisji na oryginalne akcje odbywa się w **Łodzi:** w Banku Związku Spółek Zarobkowych; w **Zgierzu:** w Biurze Centralnem Spółki (Leśna 7) i w Banku Przemysłowców Zgierskich.
243-b

Członkowie nowego gabinetu angiel.

Na ilustracyi powyższej widać nowych członków gabinetu Mac Donalda w Anglii, który objął władzę po upadku konserwatywnego rządu Baldwina.

BAŁWOCHWALCY.

Extrawagancje bandy niepoczytalnych.

KRAŃCOWE STADJUM OBŁĘDU.

MOSKWA 28 1. (AW) Na pierwszem posiedzeniu drugiego zjazdu SSSR., odbytem w sobotę 26 b.m., przyjęto wniosek o przemianowaniu Piotrogrodu na Leningrad. Wniosek ten został przyjęty jednomyślnie, na tem samem posiedzeniu zjazd sowietów postanowił wznieść pomniki dla Lenina we wszystkich większych stolicach republiki związkowej, mianowicie w Moskwie, Charkowie, Tyflisie, Mińsku, Taszkience i w Leningradzie.

POGRZEB KATA.

MOSKWA 28 1. (AW) Pogrzeb Lenina odbył się podług zapowiedzianego programu bez żadnych wypadków. Ceremonje pogrzebowe rozpoczęły się o godz. 8 rano, w domu sojuszu, gdzie wygłoszono uroczyste przemówienie i odegrano żałobne melodje. Uroczystości odbyły się przy udziale korpusu dyplomatycznego.

O godzinie 9 rano ciało wyniesiono z domu sojuszu i przeniesiono na Plac Czerwony, gdzie na specjalnem podjum wystawiono trumnę. Do godz. 4 po południu składały zw[...]kom hołd przybyłe na pogrzeb ze wszystki[...] stron Rosji delegacje. Po godzinie 4 po p[...] trumnę złożono w umyślnie na ten cel zbu[...]wanem mauzoleum. W czasie składania tr[...]mny w grobowcu rozebrzmiały salwa wszys[...]kie działa moskiewskie.

W chwili składania zwłok do mauzoleu[...] rozesłano po całej Rosji depesze następujac[...] treści: „Towarzysze, wstańcie! Lenina op[...]szczają do grobu!". W 4 minuty później w[...]słano powtórne depesze „Iljicz umarł — L[e]nin żyje!".

KTO OBEJMIE SPUŚCIZNĘ.

MOSKWA, 28 1. (AW) Wśród kandyd[...]tów, wymienianych jako następcy na stanow[i]sko, opuszczone przez Lenina, najczęściej da[je] się słyszeć nazwisko Rykowa.

MOSKWA, 28 1. (AW) Dziś, w poni[e]działek, na znak żałoby po Leninie, wszystk[ie] urzędy, sklepy i fabryki były przez cały dzie[ń] zamknięte.

Trockij pod opiekuńczemi skrzydłami

czrezwyczajki.

RYGA 28 1. Jak donoszą z Moskwy po posiedzeniu kongresu R.K.P., na którem spoliczkowano Kamieniewa, postanowiono nie aresztować Trockiego, lecz ograniczyć jego możność poruszania się w ten sposób, że nie może on korzystać z połączeń kolejowych. Istnieje projekt osadzenia Trockiego w jednem miast południowej Rosji.

Zamiar aresztowania Trockiego nie uz[y]skał większości głosów, obawiano się bowie[m] rozruchów w wojsku. Trockij znajduje się [o]becnie pod silną strażą „czeki"!

Podpisanie traktatu

włosko - jugosławiańskiego.

Mussolini i Pasicz pieją hymny pochwalne.

RZYM, 28. (PAT) Mussolini wydał wielki obiad na cześć misji jugosławiańskiej. W obiedzie wzięli udział wszyscy ministrowie oraz grono wyższych dostojników państwowych. Podczas obiadu Mussolini i Pasicz wymienili toasty. Po obiedzie odbył się raut, w którym prócz uczestników obiadu wzięli udział liczni parlamentarzyści oraz wiele osób z kół dyplomatycznych i z kół wyższego towarzystwa Rzymu.

Toast, wygłoszony podczas obiadu przez Mussoliniego, miał brzmieć następująco:

„Dowody serdecznej sympatji, jakie kładał naród włoski z własnej inicjatywy podczas Pańskiej podróży do ziemi włoskiej, wykazały jeszcze więcej, niż moje słowa uczucia mego narodu dla Pana i dla Pańskiego kraju. Trud podróży, podjętej przez Pana z godną podziwu młodzieńczością, hołd, jaki Panu złożył włoski żołnierz, a zwłaszcza traktat, zawarty między obu narodami, wszystko to wywoła jaknajwiększą radość w społeczeństwie włoskiem. Traktat ten zamyka powojenny okres historji i otwiera nowy okres. Rozsądna ocena naszych wzajemnych interesów doprowadziła nas do zrealizowania porozumienia, dotyczącego stosunku pomiędzy naszym[i] obydwoma krajami, czyniąc te stosunki ba[r]dziej owocnemi w kierunku rozwoju naszyc[h] narodów, których współpraca ekonomiczn[a], polityczna i kulturalna, stanowi istotny czyn[]nik pokoju w Europie".

W odpowiedzi na mowę Mussoliniego Pasicz wniósł toast następujący:

„W tym dniu uroczystym, kiedyśm[y] zawarli i podpisali przymierze pokoju pomi[ę]dzy obydwoma naszymi narodami, sąsiadu[ją]cymi ze sobą, pozwól mi, znakomity mę[ż]u stanu, abym złożył Ci moje podziękowanie [i] wdzięczność pod adresem narodu włoskieg[o], który mnie witał podczas podróży po ziem[i] włoskiej, jakoteż abym wyraził najlepsze ż[y]czenie za pomyślność celów, jakieśmy sobi[e] postawili. Jest naszem pragnieniem, aby przy[]mierze przyjaźni i pokoju, jakieśmy dziś za[]warli, stało się faktem historycznym, stwie[r]dzeniem pokoju i przyjaźni na wieczne czas[y] pomiędzy naszymi obydwoma krajami ora[z] aby przymierze to służyło dla rozwoju stosun[]ków handlowych zbliżenia kulturalnego i utrw[a]lenia pokoju światowego, ustalonego po ta[k] licznie poniesionych obopólnie ofiarach. Po[]dnoszę swój kielich za pomyślność dostojne[]go monarchy włoskiego".

Pewne, że Anglja niechętnie pogodziłaby się z faktem uczynienia z Rosji domeny wyłącznych niemieckich wpływów, zwłaszcza, iż ta Rosja bezpośrednio dotyka achillesowej pięty angielskiej, jaką są Indje. Możliwość więc w krótkim stosunkowo czasie ostrego zatargu angielsko-niemieckiego o rozgraniczenie sfery działania może być brana pod uwagę; o wynikach takiego zatargu trudno byłoby dziś mówić, zwłaszcza, że prądy porozumienia w Anglji i Niemczech są w obu państwach znaczne, mogą też doprowadzić do wspólnego eksploatowania Rosji. Z tej ewentualności Polska nie miałaby jednak żadnych korzyści.

Dlatego też jest dla nas rzeczą najpierwszorzędniejszą, że Francja, broniąc swych interesów państwowych i narodowych wobec Niemiec, ustawicznie trzyma je w szachu i na skierowanie wszystkich zasobów na drogę ekspansji ekonomicznej nie pozwala. Dla Francji zmiany w Europie w duchu powyżej określonym stanowiłyby poważne niebezpieczeństwo; dla Polski zaś byłyby one momentem, mogącym zaciążyć na naszem istnieniu.

Starajmy się więc o jaknajszybsze wzmocnienie naszego organizmu państwowego, aby gotujące się próby przemian zastały nas przygotowanemi do skutecznego oporu.

J. Wapniarski.

—x—

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Aresztowanie zamachowców.

(wp) Wczoraj w nocy aresztowała policja polityczna w Warsawie ostatniego herszta z bandy zamachowców na więzienie wojskowe. — gdzie siedzą uwięzieni Bagiński i Wieczorkiewicz. W sprawie tej podobno aresztowano cały szereg osób, którym została udowodniona wina należenia do bombowej bandy zamachowej terorystów.

Całokształt sprawy jest już przez śledztwo ujęty — jednak szczegółów przed jego ukończeniem ujawnić jeszcze nie można.

—o—

TELEGRAMY.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W ESTONJI.

REWEL, 28 1. (AW) Prokuratorja przysłała akty śledcze w sprawie aresztowania 5 posłów komunistycznych prezydentowi sejmu. Wobec tego konwent senjorów ma powziąć decyzję w sprawie zwołania sejmu, celem umożliwienia sejmowi zajęcia stanowiska wobec ostatnich wydarzeń w Estonji, których rezultatem były masowe aresztowania i rewizje w całej Estonji. Podczas tych rewizji aresztowano m. in. w Dorpacie kilku członków organizacji komunistycznej, p. n. „socjalno—humanitarnego związku studentów".

LITWA ODWDZIĘCZA SIĘ NIEMCOM.

KŁAJPEDA 28 1. (AW) Tutejszy „Memmeler Runschau" wytoczono proces karny i dziennik zawieszono na przeciąg 8 dni. Powodem tych represji stał się artykuł, oświadczający, że twierdzenie prezydenta krajowego Gailusa, i Związku Walki o Autonomję, niema za sobą większości w kraju i jest świadomem wprowadzeniem w błąd opinji politycznej Europy.

Wogóle w ostatnich czasach mnożą się objawy masowych represji wobec Niemców ze strony władz. Ostatnio bibljotekarz miejski dr. Kempe, otrzymał nakaz opuszczenia nie[]zwłocznie miasta. Kempe odznaczył się dzia[]łalnością oświatową niemiecką i założeniem niemieckich kursów dokształcających w Kła[i]pedzie.

REDUKCJA URZĘDNIKÓW PAŃSTW. W NIEMCZECH.

BERLIN 28 1. (PAT) „Montags-Morgen" donosi, że liczba funkcjonarjuszów państwowych, podlegających redukcji, będzie wynosiła 35 procent, a nie — jak pierwotnie projektowano — 25 procent.

SEJM ODDAJE HOŁD

cieniom ks. Lutosławskiego.

Obrady nad ustawą o powszechnej służbie wojskowej.

WARSZAWA 28 1, (PAT) 93 posiedzenie Sejmu.

Po odczytaniu interpelacji pan marszałek wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci zmarłych posłów:

Panowie posłowie! Sejm poniósł bolesna i bardzo dotkliwą stratę. Dnia 5 stycznia zmarł kolega nasz, poseł ks. Kazimierz Lutosławski. Zasiadał w tej sali przez lat 5 i był jednym z najwybitniejszych i najczynniejszych pracowników parlamentarnych. Świadczą o tem protokóły Sejmu i komisji. Przyszły historyk naszego parlamentu nie będzie mógł nie zatrzymać się nad postacią ś.p. ks. Lutosławskiego. Umysł żywy, bystry i wszechstronny, zaprawiony do logicznego myślenia, a przytem dostępny do logicznych wywodów przeciwnika. Charakter silny, nie dopuszczający kompromisu co do tego, co uważał za słuszne. Serce gorące, umiejące kochać i nienawidzieć. Był całym człowiekiem, był indywidualnością i jako taki jednych porywał, drugich odpychał. Miał on wielbicieli, lecz miał też i wrogów. U wszystkich jednak miał szacunek, jako człowiek czysty, obywatel nieskazitelny, polityk, mający tylko dobro państwa na oku. Można z nim było walczyć o to, czy drogi i sposoby, jakiemi chciał państwo budować, były racjonalne, czy w wyborze ich nie mylił się, nikt jednak nie wątpił, że ilekroć głos zabierał w komisji lub z trybuny sejmowej, zgłaszając projekty i wniosku, tylko dobro państwa miał na celu. Z żalem i boleścią żegnam Go. Cześć Jego pamięci. (Głosy: Cześć.)

W ostatnich tygodniach straciliśmy jeszcze dwuch kolegów: posła Marcina Przewrockiego i Wacława Kryńskiego

Ś.p. poseł Przewrocki, b. poseł do Sejmu Ustawodawczego, był pięknym typem włościanina, który wytrwałą pracą doprowadził do tego, że obejmował okiem całość interesów, państwa, w pełni ich zrozumienia. Jako towarzysz pracy, pozostawił po sobie najlepsze wspomnienie. Cześć Jego pamięci. (Głosy Cześć).

Dnia 11 bm. zmarł poseł Wacław Kryński. Był to pracownik cichy, a rzetelny. Znaczną część życia musiał spędzić na obczyźnie, chroniąc się przed prześladowaniem rządu rosyjskiego. I takim cichym, a rzetelnym pracownikiem był i w Sejmie. Cześć Jego pamięci? (Głosy: Cześć!)

Posłowie wysłuchali przemówień marszałka, stojąc.

Następnie złożyli ślubowanie posłowie: Józef Jankowski, który wstąpił na miejsce ś. p. ks. Lutosławskiego oraz Konrad Kotkowski, który wstąpił na miejsce śp. Kryńskiego.

ROZPRAWA NAD SŁUŻBĄ WOJSKOWĄ.

Przystąpiono do rozprawy nad służbą wojskową.

Poseł Dugiel („Piast"): Nie jest naszą winą, że rozbrojenie powszechne dotąd nie stało się rzeczywistością. Idea ta zawsze będzie w Polsce bardzo bliską, ale w obecnej sytuacji nie uważamy siły zbrojnej za argument bardzo ważki. Niski kontyngent pokojowy jest jeszczę jednym dowodem naszej nieagresywności, a charakter powszechny ustawy oby był przyczyną zgodnego spółżycia narodowości, kraj nasz zamieszkujących.

Klub „Wyzwolenia" domaga się skrócenia służby wojskowej do półtora roku. Stronnictwo „Piasta" nie uważa, aby ustawa wojskowa mogła służyć do licytowania się i jeżeli rząd domaga się dwuletniej służby, to rezygnujemy z tej ulgi dla naszych wyborców.

Równolegle z uchwaleniem ustawy wojskowej powinna wejść w życie także ustawa inwalidzka i ustawa o osadnictwie wojskowem, a niemniej reforma rolna powinna powiększyć uobywatelenie chłopa polskiego.

Klub „Piasta" zwraca się z apelem do armji i jej organizatorów, aby podtrzymywali nadal tego ducha, jaki ujawniał się pierwszych latach naszej niepodległości.

SOCJALIŚCI PRZECIW 2 LETNIEJ SŁUŻBIE.

Poseł Liebermann: Stoimy na gruncie państwowości polskiej i konieczności obrony jego granic i niepodległości,

będziemy przeto bronić państwa

nawet przeciw tym, którzy drogą militarną chcą wzniecić rewolucję światową. Podbój militarny narodu obcego jest ohydą nawet wtedy, gdy się odbywa pod sztandarem czerwonym. W zasadzie

jesteśmy przeciwnikami armji stałej,

ale ponieważ Polska jest otoczona pierścieniem wojsk stałych, przeto i my musimy posiadać wojsko stałe. My stawiamy wniosek o służbę jednoroczną. Panowie wojskowi generałowie twierdzili, że wojnę wygrają rezerwiści, że prawdziwi żołnierze, którzy wykazali najwięcej cnót wojskowych, są rezerwistami, a żołnierze koszarowi są ich uczniami. Zagadnienie obrony polega więc na wytworzeniu największej ilości rezerwistów. Dwuletnia służba jest pozatem niedemokratyczna, bo nie ma zasad równości ciężarów i obowiązków względem państwa. Dwuletnia służba wojskowa nie dopuszcza do odpowiednich oszczędności w budżecie wojskowym. Dzisiaj, po doświadczeniach wojny światowej, dział techniczny jest najważniejszy. Przyszła wojna oprze się na tej zasadzie: na froncie minimum ludzi, a maximum materjału technicznego, na tyłach maximum ludzi pracujących w warsztatach i na roli, aby dostarczyć frontom maximum zasobów. Krótsza służba wojskowa jest tańsza, nietylko dlatego, że daje mniejszy kontyngent ludzi w koszarach, lecz także, że więcej ludzi będzie mogło zająć się pracą gospodarczą.

Niedawno dokonał się w Anglii fakt historycznej wagi: Mac Donald wystąpił z inicjatywą w dziedzinie stosunków międzynarodowych, a mianowicie chce on zwołać kongres pokojowy. W programie rozbrojenia tkwi redukcja zbrojeń i skrócenie służby wojskowej. Czy w takiej atmosferze tęsknoty za spokojną pracą Polska może się pokazać na takim kongresie z najdłuższą służbą wojskową i z największym stosunkowo budżetem wojskowym?

ODRPAWA P. LIEBERMANOWI.

Minister spraw wojskowych Sosnkowski: Z radością stwierdzam pewną ewolucję u p. Liebermana, który przed dwoma laty żądał 8-miesięcznej służby wojskowej. Przypuszczam, że analiza stosunków europejskich zniewoliła p. Liebermana do rewizji swego stanowiska z przed dwuch lat. Pan Lieberman sięgnął do historji wojen francuskich. Jeżeli na początku wojny światowej Francja miała niepowodzenia, a Niemcy zwycieżały, to przyczyną było to, że wówczas we Francji istniała jeszcze teorja, dzieląca [illegible] materjał żołnierski na lepszy, tj. zawodowy, i gorszy, tj. rezerwistów. Z rezerwistów tworzono jednostki oddzielne, gdy tymczasem Niemcy z góry mieli szereg korpusów rezerwowych, doskonale przygotowanych co do uzbrojenia, stanowiących kadry, nie ustępujące w niczem najlepszym jednostkom bojowym armji niemieckiej. To było tą wielką niespodzianką, która Niemcom dała na początku przewagę. W armjach zaborczych służba wojskowa trwała dłużej. Nasze społeczeństwo

chętnie przyjmie służbę dwuletnią.

Roczna służba nie wystarcza. U nas cywila w mundurze można zawsze poznać. Chodzi nietylko o wyćwiczenie się, ale

o siłę ducha i poczucie żołnierskie.

Choć w Polsce naogół podatki płacą niechętnie, ale ciężary na wojsko są ponoszone bez szemrania. Służba dwuletnia jest konieczna.

CO MÓWIĄ PRZEDSTAWICIELE „MNIEJSZOŚCI?"

Poseł Kirschbraun (Koło żydowskie) głosować będzie za tą ustawą, jako za koniecznością państwową i nie ustanie ani na chwilę w walce o należne żydom prawa obywatelskie.

Poseł Pristupa (Klub ukraiński) odczytuje deklarację klubów białoruskiego i ukraińskiego, które oświadczają się za systemem milicji ludowej i wnoszą, aby nad projektem ustawy przejść do porządku dziennego.

—o—

Z komisji sejmowych.

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała na wczorajszem posiedzeniu preliminarz budżetu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Cały budżet został przyjęty w trzeciem czytaniu, z niektóremi poprawkami.

Sejmowa Komisja ochrony pracy na dzisiejszem posiedzeniu rozpatrywała poprawki Senatu do projektu ustawy — o przymusowem stosowaniu wskaźnika drożyzny w przedsiębiorstwach prywatnych.

Komisja odrzuciła poprawkę Senatu o wyłączenie z pod ustawy mniejszych warsztatów pracy, jak również poprawkę do art. 6, która wypowiadała się jedynie za utrzymaniem wysokości płacy jedynie w stosunku do pracowników dawnych i uwolnionych, nanowo przyjętych — a pozwala na obniżanie płacy pracownikom nowo przyjętym.

Z merytorycznych poprawek przyjęto jedną, która wypowiada się, że ustawa obowiązuje od 15 stycznia br. jak również poprawki stylistyczne.

—o—

Kronika telegraficzna.

(kt) Jak donosi prasa łotewska, projekt ustawy o wywłaszczeniu obywateli ziemskich bez odszkodowania, ma b. małe widoki powodzenia i przejścia w sejmie. Wobec powyższego projektowane ma być rozstrzygnięcie tej sprawy przez ogół ludności w drodze plebiscytu.

(kt) Rokowania między Austrją i Turcją doprowadziły do zawarcia traktatu przyjaźni i handlowego. Traktaty zostaną podpisane niezwłocznie.

Z ostatniej chwili.

CHOROBA MIN. ZAMOJSKIEGO.

PARYŻ, 28. (PAT) Stan zdrowia ministra Zamoyskiego nie uległ zmianie. Wobec znacznego podniesienia temperatury, lekarze zalecili ministrowi nie opuszczać łóżka jeszcze w ciągu kilku dni.

WARSZAWA, 28. (PAT) Minister Zamoyski obłożnie zachorował. Wobec blisko 40—stopniowej temperatury p. minister z polecenia lekarzy w ciągu dni 5 nie będzie mógł wstać. Przebieg choroby normalny. Przy pierwszej możliwości p. minister wyjedzie do Warszawy.

POŚREDNICTWO BELGIJSKIE.

PARYŻ 28 1, (PAT) W związku z wczorajszą konferencją Poincare z belgijskim ministrem spraw zagranicznych Jasparem, agencja Havasa komunikuje, że minister Jaspar użyje wszelkich środków, aby złagodzić przeciwieństwa angielsko-francuskie.

KRYZYS W ZIEMI FARAONÓW.

KAIR 28 1, (PAT) Król Foad powierzył Zaghlulowi paszy misję utworzenia nowego gabinetu. Zaghlul pasza misję tę przyjął.

POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA
ODDZIAŁ ŁÓDZKI (PAT)
mieści się obecnie
ul. Konstantynowska Nr. 29, I. p.
Pod tym adresem należy zwracać się w sprawie prenumeraty i kupna urzędowej ceduły giełdy warszawskiej i notowań giełd światowych pieniężnych i bawełnianych.

Żona lektora Uniw. Warsz. - agentem czrezwyczajki.

ARESZTOWANIE ZAJCEWOWEJ

Policja warszawska aresztowała żonę Zajcewa, działacza ukraińskiego, lektora literatury ukraińskiej na Uniwersytecie warsz.

P. Zajcewowa okazała się agentką charkowskiej czerezwyczajki.

Przyłapana korespondencja z przyjacielem, czekistą charkowskim, zdemaskowała osobę i rolę Zajcewowej. Była ona agentką bolszewicką i donosiła o stosunkach, planach i zamierzeniach emigracji Ukraińskiej.

Przy rewizji znaleziono u niej truciznę w silnych dawkach. Przypuszczają, że miała zamiar kogoś otruć. Opowiadają, że w Wigilję Bożego Narodzenia, według st. st., miała być na wspólnej wieczerzy w kolonji ukraińskiej i że na tej wieczerzy miał jakoby być obecny Petlura, o którym bolszewicy twierdzą uparcie że pod zmienionym nazwiskiem ukrywa się w Polsce. Możliwe więc, że chodziło o otrucie Petlury.

Z innej strony dowiaduje się „Kurjer Poranny" że dopiero dwa tygodnie temu wyszła na jaw nieczysta robota bolszewicka, która tajemniczą siecią zamysłów omotała działaczy ukraińskich.

Chodziło bowiem o wyszpiegowanie, jaki właściwie stosunek istnieje pomiędzy Polską a centralnym komitetem ukraińskim petlurowskim. — Władzom policyjnym zadenuncjował Zajcewową jej własny mąż.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest z całą intensywnością. Jest wiele danych, że Zajcewowa nie pracowała sama, lecz była związana z jakąś organizacją, skąd otrzymywała dyrektywy. Zajcewowa zeznała w śledztwie, że całą swoją rosyjską duszą nienawidzi swego ukranizującego narodowca męża, który mogąc zrobić wielką karjerę literacką, przerzucił się do pracy polityczno-narodowej.

Kluby samobójców w Polsce.

FAKT PSYCHOZY CZY ZBIEG OKOLICZNOŚCI.

Kluby samobójców zjawiały się dotychczas albo w fantazji powieściopisarzy, jak w słynnem pod tym tytułem opowiadaniu Stevensona, albo, jeśli istniały rzeczywiście, były bądź produktem rozkładu moralnego zniechęconych do życia warstw plutokratycznych, bądź wynikiem newrozy rewolucyjnej, jak w Rosji po rewolucji 1905—1906 roku, kiedy wykolejona i zdemoralizowana młodzież szukała w śmierci wyjścia z obieży, w jaką wciągnęła je fałszywa ideologja apostołów wolności, rozumianej, jako rozprężenie społeczeństwa.

Okazuje się jednak, że kluby samobójców istnieją także w Polsce nowoczesnej.

Oto, co pisze na ten temat „Kurjer Warszawski".

W kilku miastach zorganizowały się koła młodzieży pod mianem Klubów samobójców. Co tydzień odbywają się losowania. Na kogo los padnie, ten lub ta z parciem się swego osobistego szczęścia umiera z myślą, że może śmierć jego stanie się zbawienna dla Polski i ocknie sumienia tych, co wytworzyli obecny nie do zniesienia stan rzeczy w Ojczyźnie.

Jeżeli istotnie kluby takie w Polsce istnieją, to byłby to objaw nowej a strasznej psychozy, ogarniającej społeczeństwo.

Jakto? Więc młodzież, która widzi dokoła siebie zło i boleje nad tem, nie zna innego protestu ponad dobrowolną ucieczkę od życia, czyli ponad najkrańcowszą, jaka jest, rezygnację, z prawa udoskonalenia i przekształcenia życia według swojego ideału.

Nie chce się wierzyć, aby w Polsce mogła istnieć tak rozumiejąca młodzież. Byłby to objaw zupełnego zwyrodnienia. Tymczasem na podstawie obserwacji młodego pokolenia wysnuć można wniosek wręcz przeciwny. Pokolenie to kształtuje na ogół swój stosunek do życia znacznie realniej, niż to czyniły pokolenia poprzednie. Osiągnęło też ono znacznie większą równowagę pomiędzy swojemi siłami fizycznemi, a duchowemi i umysłowemi. Typ melancholizujących „pięknoduchów" o słabych, nierozwiniętych mięśniach, oraz typ wybujałych intelektualistów, reformujących społeczeństwo na podstawach fantastycznych i utopijnych urojeń, zanika. Natomiast zjawia się typ skauta i sportsmena, typ fizycznie i duchowo bez porównania zdrowszy i mający zadatki tego zdrowia już choćby tylko w dwóch zasadniczych warunkach, w wolności narodu i w szkole polskiej, której, pomimo istniejących jeszcze braków w jej organizacji, przyświeca ideał odrodzenia skarlałego przez niewolę narodu.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Tragiczna śmierć.

(k) W niedzielę, w Warszawie wyskoczył z okna 5-go piętra na Okólnik 11, 55-letni Ludwik Starkman, znany kupiec warszawski, zam. Kopernika 12. Wskutek wewnętrznych obrażeń poniósł on śmierć na miejscu. Według informacji rodziny, Starkman od czasu kradzieży, dokonanej w jego składzie futer w gmachu Teatru Wielkiego, której ofiarą padła m. in. kasetka z większą ilością pieniędzy, zdradzał objawy rozstroju nerwowego.

Samobójstwo łodzianina.

(k) W hotelu „Simonsa" przy ul. Długiej Nr. 50, w Warszawie dn. 26 bm. odebrał sobie życie kokainą 27-letni Czesław Roman Hoffman.

Badany numerowy hotelu Żyromski zeznał, że dn. 26 bm. Hoffman napisał list i oddał numerowemu z poleceniem oddania listu na ul. Nowy Świat Nr. 8, do rąk Władysławy Borkowskiej, wdowy, bez określonego zajęcia. Wręczywszy list Borkowskiej pod wskazanym adresem, numerowy otrzymał od odresatki niewielki słoik, owinięty w papier.

Po północy Hoffman, silnie podniecony chodził po korytarzu; przyczem chwilami zataczał się. Po kilku minutach H. zapukał do numeru 486, a gdy lokatorki otworzyły mu, przeszedł kilka kroków i upadł na środku pokoju. Przy tajemniczym denacie znaleziono 12,400,000 mk. i świadectwo zawarcia małżeństwa, wydane przez parafję św. Krzyża w Łodzi dn. 15.1 1923 r.

—x—

Migawki republikańskie

Jak nagrodzono uczciwych obywateli.

Od udziału w akcjach Banku Emisyjnego zostali odsunięci wszyscy właściwie obywatele Państwa polskiego, z wyjątkiem nielicznych, posiadających dewizy.

Zwraca na to uwagę senator Marjan Kiniorski, zaznaczając, że postanowienie tego rodzaju jest nielogiczne — niezgodne z koniecznością janajszerszego współdziałania społeczeństwa w zapisach na akcje Banku — i krzywdzące tych uczciwych obywateli, którzy uważali za swój obowiązek stosować się do praw wydawanych przez rząd Rzeczypospolitej, skutkiem czego nie kupowali na czarnej giełdzie walut zagranicznych, monety złote i srebrne oddawali na rzecz skarbu państwa etc...

Dodać trzeba, że postanowienie tego rodzaju jest w złym stylu, jest nieco za brutalne.

—:o:—

GUY DE MAUPASSANT. 3)

Sznurek.

Wieśniak, rozwścieklony, podniósł trzy palce, splunął wedle zwyczaju w bok, na świadectwo swej prawdomówności i rzekł:

— Klnę się na Boga, że powiedziałem prawdę, najświętszą prawdę, panie merze. Na moją duszę i na zbawienie! powtarzam raz jeszcze!

Mer ponowił:

— Podniósłszy ów przedmiot, rozglądaliście się jeszcze dość długo po ziemi, czy jaka sztuka monety nie pozostała gdzieś w błocie.

Staremu oddech zaparło z oburzenia i przestrachu.

— No ktoby powiedział!... Ktoby powiedział!... Takie łgarstwo!... Aby tylko spaskudzić uczciwego człowieka!... Ktoby coś podobnego przypuścił!...

Mógł jednak przeczyć, ile chciał, nie znalazł wiary.

Skonfrontowano go z Malandain'em, który powtórzył i podtrzymał w całości swe poprzednie zeznania. Obsypywali się wzajemnie obelgami całą godzinę. Na jego żądanie Hauchecorne poddany został rewizji, nie znaleziono jednak przy nim nic.

Mer, nie wiedząc, co począć z tym fantem, uwolnił w końcu starego, uprzedzając, że zrobi doniesienie do władz i zasięgnie wskazówek co się tyczy dalszych kroków.

Wieść rozeszła się piorunem. Opuściwszy merostwo, stary ujrzał się zaraz za progiem w tłumie gawiedzi, która zarzuciła go pytaniami, bądź z ciekawości, bądź to dla żartów, wstrzymując się jednak od wszelkich obrażających docinków. Opowiedział im całą historję z sznurkiem. Nikt mu nie wierzył. Wszystko wybuchało śmiechem.

Poszedł, zatrzymywany co krok, sam zatrzymując po drodze dobrych znajomych i powtarzając raz po raz swoje opowiadanie oraz protesty, wywracając kieszenie przed ludźmi na dowód, że są puste.

Ten i ów odpowiadał wesoło:

— Idź, idź, stary filucie!

Począł się obrażać i złościć, rozgorączkowany, bliski rozpaczy, że nie znajduje u nikogo kredytu. Nie wiedząc, co począć, opowiadał dalej w kółko całą historję.

Zbliżała się noc. Trzeba było wracać. Zabrał się w drogę z trzema sąsiadami, którym najprzód pokazał miejsce, gdzie podniósł ów sznurek, i całą drogę gadał z nimi o swojej przygodzie.

Wieczorem począł obchodzić wieś, aby opowiedzieć wszystkim mieszkańcom, co go spotkało. Wszędzie jednak spotykał nieufność.

Całą noc czuł się chorym w następstwie tego.

Tymczasem nazajutrz około pierwszej z południa niejaki Maryjusz Pomelle, parobek Breton'a, chłopa z Ymanville, zwrócił portfel wraz z całą tegoż zawartością panu Houlbreque w Maneville. Człowiek ten utrzymywał, że znalazł portfel na drodze poprzedniego dnia, nie umiejąc wszakże czytać, przyniósł go do domu i oddał swemu chlebodawcy.

Wieść obiegła okolicę. Doszła i do ojca Hauchecorne. Począł natychmiast obchodzić ludzi i opowiadać na nowo swą przygodę, zaokrągloną tak pomyślnem rozwiązaniem. Tryumfował!

— Co mnie w tem wszystkiem do największej doprowadzało złości — tłómaczył — to nie była wcale rzecz sama, uważacie — jeno łgarstwo! Nic człowieka tak nie boli, jak dostać się na języki przez czyjeś łgarstwo!

Cały dzień gadał o swej awanturze, opowiadał ją na gościńcu przechodniom, w karczmie ludziom przybyłym, aby się czegoś napić, a najbliższej niedzieli nabożnym, wychodzącym z kościoła. Zatrzymywał nawet nieznajomych, by im ją opowiedzieć. Odzyskał już cały swój spokój, a przecież dokuczało mu w tem wszystkiem coś, czego sam nie potrafiłby nazwać... Słuchający go ludzie mieli w minach jak gdyby drwiny... Zdawało mu się, że za jego plecami szepczą...

(Dok. nast.)

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Sfery sowieckie o Ukrainie.

(—) Z okazji odbywających się obecnie w Moskwie zjazdów sowieckich, urzędowe „Izwiestia" zamieszczają rozmowy z przewodniczącym Centr. Kom. Wyk. poszczególnych republik związkowych, a mianowicie z Kalininem, Czerwiakowem (sowiecka Białoruć) i Pietrowskim. Pietrowski przytacza pokrótce szereg cyfr, ilustrujących sytuację gospodarczą Ukrainy sowieckiej w ostatnich latach.

Samo przez się rozumie się, że Pietrowski stara się przedstawić sytuację jak najpomyślniej. Mówi on przedewszystkiem o przyroście ludności, który daje się zauważyć głównie w większych miastach i wynosi od 10 do 25 procent. Tylko w gubernjach jekaterynosławskiej i odeskiej, które najbardziej ucierpiały z powodu klęski głodowej, liczba ludności nię powiększa się. Przestrzeń uprawna z 20 milj. dziesięcin w r. 1914, spadła do 16 i pół mil. dz. a jednocześnie wydajność jednej dziesięciny spadła do 35 pud. Mimo to, że włościaństwo otrzymało około 14 mil. dz. ziemi państwowej i wielkiej własności ziemskiej.

W dziedzinie przemysłu przed wojną produkcja wynosiła 1,170,000,000 rb. złotych. W r. 1923 wynosiła ona zaledwie 173 mil. tj. 0,1 część. W przemyśle przed wjoną było zajęte 800 tys. robotników, a obecnie zaledwie 300 tysięcy. To też liczba bezrobotnych jest bardzo wielką. (Rps)

KRYZYS W PRZEMYŚLE METALURG. W ROSJI.

(—) Główny komitet planowy rozpatruje obecnie sprawę redukcji pracy w zakładach metalurgicznych. Postanowiono zredukować wyrób maszyn na 25 proc., wyrób nowych lokomotyw — na 48 proc. i remont lokomotyw — na 45 procent.

Przem. metalurg. przeżywa ostry kryzys głównie wskutek wygórowanych kosztów produkcji, co spowodowane jest przedewszystkiem małą wydajnością pracy robotników. Wydajność zwiększyła się nieco w ostatnich czasach, lecz naogół nie sięga nawet 50 proc. wydajności przedwojennej. Koszty produkcji przewyższają 3 i 4 krotnie koszty produkcji przedwojennej i prawie o 80 proc. — koszty produkcji zagranicą. W tych warunkach przemysł [illegible]iczny stracił w drugiem półroczu 1923 roku dwie trzecie swego kapitału obrot.

POLSKA POŻYCZKA DOLAROWA Z 1919 R.

(—) Z zapoczątkowania kolonji amerykańskiej Rzeczpospolita zaciągnęła w Ameryce pożyczkę 18,200,000 dolarów na 6 proc. z terminem wymagalności 1930 r. względnie 1940 roku, stosownie do woli rządu polskiego. Pożyczka ta znalazła tam zakupy a po części przesłana została do Polski, gdzie równie znajdowała nabywców.

Przeważnie jednak kupowała je Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa jako doskonała lokację kapitału. Nieznaczna suma znajduje się także w portfelu Pożyczkowej Kasy Oszczędności. O ile dochodzą wiadomości, walor ten ma być wkrótce wprowadzony do obrotów giełdowych.

ZDROWA GOSPODARKA MIAST W POLSCE.

(—) Pomoc finansowa dla zrujnowanej wskutek wojny gospodarki miast była dotychczas poważnem obciążeniem Skarbu Państwa. Obecnie sytuacja pod tym względem uległa zasadniczej zmianie na lepsze. Waloryzacja oraz inne zarządzenia sanacyjne Ministerstwa wydały w tej dziedzinie swoje owoce.

Warszawa już pod tym względem obejdzie się bez pomocy Skarbu Państwa. Łódź już od sierpnia nie korzysta z pomocy finansowej Ministerstwa Skarbu. Miasta b. zaboru pruskiego również nie zwracają się już o pomoc do Rządu.

Jedynie większe miasta w Małopolsce, a zwłaszcza Kraków i Lwów wskutek znacznie szerszego zakresu działalności w porównaniu z miastami b. Kongresówki i b. zaboru pruskiego znajdują się jeszcze w ciężkiej sytuacji Ale i w małopolskich miastach, wyniszczonych wojną, daje się zauważyć w gospodarce finansowej zmianę na lepsze.

STOPA DYSKONTOWA W P. K. K. P.

(—) Jak się dowiadujemy PKKP zamierza w dniach najbliższych podnieść stopę dyskontową dla kredytów markowych do 8 proc w stosunku miesięcznym oraz 5 proc. prowizji od rachunkowo przypadających odsetek.

OBNIŻENIE TARYF NA EKSPORT WĘGLA I SOLI.

(—) W związku z mającą się odbyć dnia 25 bm. w ministerstwie kolei żelaznych narada międzyministerjalna w sprawie taryf na przewóz zboża tranzytem przez Polskę dowiadujemy się, że program narady tej uzupełniony został kwestją obniżenia taryf na eksport węgla, soli do Łotwy i cementu.

RAFINACJA NAFTY.

(—) Przemysł rafinacyjny walczy obecnie z pewnemi trudnościami, na które napotyka głównie przy wywozie. Dotkliwie daje się odczuwać konkurencja zagraniczna, szczególnie w Austrji i Czechosłowacji, dokąd Rumunja wywozi swoje przetwory naftowe, tańszą drogą, bo wodną, jako też w Niemczech, gdzie wydatniej pracuje konkurencja amerykańska. Węgry natomiast sprowadzają ropę [illegible] przerobu z Kaukazu.

Z PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO.

(—) W przemyśle węglowym zauważyć się daje zmniejszenie wywozu węgla z Polski, a to ze względu na sytuację finansową na rynku niemieckim, oraz ze względu na politykę gospodarczą Czechosłowacji. Niemcy, które konsumowały prawie 40 proc. węgla górnośląskiego, nie nabywają obecnie węgla w tych ilościach, co poprzednio, lecz zakupują węgiel angielski. Jest on wprawdzie droższy, lecz Niemcy otrzymują w Anglii kredyt sześciomiesięczny, a na takich warunkach nasi przemysłowcy dostarczać nie mogą. Czechosłowacja natomiast stosuje droższe taryfy przewozowe na polski węgiel, przechodzący przez jej terytorjum, stwarza to poważne przeszkody dla naszego wywozu do Austrji.

POWODZENIE BONÓW PODATKOWYCH.

(—) Narazie znalazły się w obiegu tylko bony podatkowe wartości 100 franków złotych, mniejsze bowiem odcinki wykończone będą za dni kilka, zarówno w kasach skarbowych jak i w PKKP. i PKO. panuje ożywiony ruch nabywczy. Również wszystkie poważniejsze banki zaopatrują się w bony podatkowe dla wygody swej klijenteli i z własnej oczywiście przezorności. Bony podatkowe — jak się dowiadujemy — zaczynają być przyjmowane przez kupców jako należność gotówkowa za towar, banki zaś zaczęły wydawać pożyczki w bonach. Pomyślny ten objaw odciąży znacznie markowy rynek pieniężny i zapobiegnie dającemu się ostatnio odczuwać brakowi gotowizny obrotowej.

POWOŁANIE DO ŻYCIA OKRĘGOWYCH URZĘDÓW UBEZPIECZEŃ.

(—) Dnia 22 bm. zostało podpisane przez p. ministra pracy i skierowane do rady ministrów w celu ogłoszenia rozporządzenie w przedmiocie organizacji i kompetencji urzędów ubezpieczeniowych oraz postępowania przed temi urzędami. Rozporządzenie to powołuje do życia okręgowe urzędy ubezpieczeń obejmujące poszczególne województwa. Głównym celem urzędów tych jest nadzór nad kasami chorych w zakresie lecznictwa. Organem sądowym jest kolegjum apelacyjne złożone z członków stałych i ławników wybieranych przez pracodawców i ubezpieczonych — po jednym ławniku z każdej strony.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 9945000—9800000

CZEKI.

Korony czeskie 282000
Belgja 412000
Londyn 42175000—41400000
Paryż 453000—445900
Praga 288200—283950
Szwajcarja 1716000—1686000
Wiedeń 140,25—138,15
Włochy 430500—427500
Złoty frank 1905000 G
Pożyczka dolarowa 6300—6500—6300
Miljonówka 400000—415000—400000
Bony złote 1400000—1400000

AKCJE.

Bank Handlowy 13—14—13
Bank Przem. Lw. 2150—2250—2175
Bank Zachodni 5750—5000
Bank Zw. Ziemian 600
Bank Dyskontowy 14750
Bank dla H. i P. 3500—3700—3600
Bank Kredytowy W. 1500
Bank Powsz. Kred. 400—380
Bank Zw. Spółek 18500—19500—1800[illegible]
Cerata 650—600—625
Grodzisk 4200
Puls 1400—1450—1400
Chodorów 22—20500—21
Częstocice 9500—11500—10
Michałów 4950—55005100
Łazy 475—425—435
Węgiel 17 (1) 20750—20 dr.
Cegielski 2425—2100—2300
Norblin 5800—5900—(1) —6200 (2) 7850
Ortwein 1300—1250
Parowozy 2100—2200—2175
Rohn 1800—1900 4 em. 1700
Rudzki 5500—5200—5400 (1) 6750—6800
Suchedniów 8—6500
Zieleniewski 54—50
Żyrardów 950—925—930
Belpol 200
Polbal 400
Skóry 275—245—250
EODG. 3750
Ćmielów 5800—5600
PTE. 600—675
Haberbusch 14500—14
Kluczew 3750
Majewski 25
Marynin 3750—3500—3650
Przem. Naft. 3400—3500
Rylscy 515—540—530
Spirytus 8 (3) 10 dr.
Konopie 2000
Sole potasowe 30
Kijewski 12500—13250—13000
Welt 2450—2400
Wildt 650—586
Czersk 2500—2200—2480
Gosławice 4350—4500—4450
Cukier 14—15500—15
Firley 2100—2500
Drzewo 2—2100
Lilpop 2750—2500—2600
Fitzner 30—32
Modrzej. 30-32 i pół 31 i pół(1) 33 i pół 3145[illegible]
Ostrowiec 40—36—39500
Pocisk 5350—5525—5300
Starachowice 14—15—14700
Ursus 4300—4250
Borkowski 2750—2700
Żegluga 600—575 7 em. 475
Jabłkowscy 625—600—660
Herbata 400
Elektryczność 6—6500—6100
Brown-Bowery 37[illegible] - 3500
Korek 525
Granum 1000
Mirków 8000
Nafta 2300—2500

Jack Dempse

Jack Dempsey, światowy mistrz w boxie, występuje obecnie tylko za złożeniem miliona dolarów ze strony przeciwnika, jako zakładu. Trzech amerykańskich boxerów już zawarło z nim umowę.

KRONIKA

— **Kalendarzyk.**

Wtorek dnia 29 stycznia Franciszka Salezego

— **Widowiska.**

Teatr Miejski (Cegielniana 63)
Dziś „Maskota", jutro premjera „Cyd"
Teatr Popularny (Ogrodowa 18)
„Trójka hultajska"
Filharmonja (Dzielna 20)
Odczyt prof. Góralskiego
„Luna" (Przejazd 1)
„Twoja na wieki"
„Casino" (Piotrkowska 67)
„Nad własną mogiłą"
„Odeon" Przejazd 2)
„Wschód i zachód"
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Hygjena Małżeństwa"
Kino Spółdzielni Prac. Państwowych
„Gdy w sercach wre burza"

Kalendarzyk historyczny.
1831 Sejm ustanawia Rząd Narodowy

Wiadomości bieżące

— Akcja dożywiania dzieci.

W związku z podwyższeniem przez Polsko - Amer. Kom. Pom. Dzieciom ceny porcji żywnościowej do mk. 90 tysięcy, delegacja Wydziału Opieki Społecznej uchwaliła na ostatniem posiedzeniu podwyższyć cenę obiadu do mk. 30,000

— Nowe stypendjum.

Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej z wnioskiem o utworzenie stypendjum w wysokości całkowitego wpisowego dla jednego niezamożnego ucznia, kształcącego się w konserwatorjum muzycznem H. Kijeńskiej. Stypendjum ustala się narazie na rok bieżący z prawem wznowienia w przyszłości. Przysługiwać będzie stypendjum osobie zamieszkałej od dłuższego czasu w Łodzi, która uczęszcza do jednej z powszechnych lub średnich szkół miejskich.

— Obiady dla weteranów.

W związku z wystąpieniem miejscowego Koła Polek w sprawie pomocy dla weteranów, delegacja wydziału Opieki Społecznej postanowiła wydawać weteranom obiady w tanich kuchniach.

— Przyjmowanie na praktykę wychowańców miejskich domów wychowawczych.

Z inicjatywy Wydziału Opieki Społecznej odbyła się w dn. 7 stycznia konferencja z udziałem majstrów — właścicieli warsztatów rzemieślniczych w sprawie ustalenia warunków, dotyczących przyjmowania na praktykę i wynagradzania wychowańców miejskich domów wychowawczych. Na wniosek Wydziału Opieki Społecznej warunki ustalone na powyższej konferencji zostały zaaprobowane obecnie przez Magistrat.

Czas trwania nauki wynosi minimum 3 lata. Przedłużenie okresu praktyki może nastąpić jedynie za zgodą Wydziału Opieki Społ. Za podstawę do określania wysokości wynagrodzenia praktykantów przyjęto całkowity dzienny koszt utrzymania w domach wychowawczych, który w grudniu r.ub. wynosił Mk. 1,200,000. Praktyka do 6 miesięcy jest bezpłatna; w okresie 6 mies. do 1 roku wychowańcy pobierają 25 proc. wynagrodzenia normalnego; od 1 do 1 i pół — 50 proc. od 1 i pół do 2 lat — 75 proc; wreszcie od 2 do 3 lat —100 proc. Zarobki wypłacane być muszą co tydzień. Zmiany kosztów utrzymania uwzględniane będą co 2 tygodnie. oddanie wychowańca na praktykę poprzedzone być musi umową.

— Dobre zwiastuny.

Dnia 22 bm. pierwsza partja drukarzy, tłoczących banknoty w drukarniach państwowych w Warszawie, opuściła swoje stanowiska, skutkiem redukcji personelu.

Druk banknotów markowych już ustał. Wykończone są tylko te banknoty, które przewidziane były przez ostatnią emisje. 1 lutego druga partja druk. przestaje również pracować.

Sprawa nadużyć kolejowych.

Gdy kto kogo ciągnie za język czyli odpowiedź tym wszystkim, którzy nam grożą sądem i prokuratorem.

W ostatnim czasie zamieściliśmy szereg notatek kronikarskich o nadużyciach popełnionych przez zarząd warsztatów mechanicznych stacji Łódź-Fabryczna

Skutkiem naszych rewelacji pan inżynier Zajaczkowski i p. Józef Zimowski w „Kurjerze Łódzkim" podali do wiadomości o pociągnięciu „Rozwoju" do odpowiedzialności sądowej. Nie przesądzając wyniku wytoczonej nam sprawy podtrzymujemy zarzuty nasze w całej rozciągłości. Zapytujemy też p. Zimowskiego czy przedstawił Urzędowi Śledczemu dowody, któreby stwierdzały że wywieziona przez niego z warsztatów mechanicznych papa dachowa, będąca własnością kolejowa na czem go przychwycono, była jego własnością?

Czy Panu inżynierowi Zajaczkowskiemu nie wyrabiano mebli w warsztatach kolejowych? I czy był on odpowiedzialnym kierownikiem warsztatów mechanicznych na stacjach Fabrycznej i Kaliskiej?

Musimy również potwierdzić że w warsztatach mechanicznych na stacji Łódź-Fabryczna w czasie od początku maja do końca listopada roku zeszłego wyremontowano gruntownie

przeszło sto wagoników

kolejek polowych różnych wielkości. Czy wszystkie wagoniki należały do firmy Czekański i Juszkiewicz z całą stanowczością twierdzić nie możemy,

lecz stwierdzamy

że cały ich remont odbył się w warsztatatach kolejowych. Wszystkie roboty były wykonane w czasie urzędowych godzin pracy. Wszystek materjał to jest łaczniki, śruby, mutry, oski, śruby hamulcowe były nowo przetaczane w warsztatach kolejowych. Panewki były wylewane białym metalem z magazynów państwowych. Poduszki do smarowania osiek czyszczono i naszywano nowym materjałem na blachy sprężynowe tamże. Sztaby hamulcowe były robione z mocnego żelaza włoskiego kolejowego, w którym wiercono dziury. Porznieto kilkadziesiat arkuszy pakunków uszczelniających na krążki do smarowania wagoników. Wszystkie te materjały wybrali z magazynów kolejowych majster Fidala, ślusarz Kobza i kowal Sobaciński. Nawet do łączenia gotowych już wagoników wyniesiono z magazynów kolejowych 2 i pół wiadra karbidu. Całą robociznę zapłacono z kas kolejowych i funduszów skarbowych.

Firma Czekański i Juszkiewicz twierdzi że była z firmą Ostrowski i S-ka w stosunkach handlowych, polegających na przeprowadzaniu remontu wagonów. Przyjmując pod uwagę twierdzenie Firmy Czekański i S-ka że wagoniki ich były rzeczywiście wyremontowane na terenie zakładów Ostrowski i S-ka przy ulicy Przejazd 42-44, to musimy wyprowadzić wniosek że partja 100 wagoników powyżej opisanych należała do jakieś innej firmy..

Panowie Czekański i Juszkiewicz podają np. że ich wagoniki były malowane we firmie Styglińskiego. Malowania zaś wagoników wyremontowanych gruntownie w warsztatach kolejowych dokonał malarz kolejowy Wystop.

Firma Czekański i Juszkiewicz dodaje że kierownik p. Leon Ostrowski, jest człowiekiem nieskazitelnie uczciwym. Wierzymy, że tak jest w stosunku do samej firmy Czekański i Juszkiewicz — lecz uczciwość pana Ostrowskiego w stosunku do Kolei Państwowych — jest mocno wątpliwa.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że za te wszystkie złodziejstwa jest przecież odpowiedzialnym naczelnik warsztatów p. inż. Zajaczkowski, którego obowiązkiem było niedopuszczenie do podobnych nadużyć. Atoli musimy stwierdzić że p. Zajaczkowski był również naczelnikiem warsztatów kolejowych na stacji Łódź-Kaliska, gdzie działy się jeszcze większe nadużycia.

Dalsze rewelacje odkładamy do numeru jutrzejszego.

Skazanie konfidenta pruskiego.

ZA ARTYKUŁ O FOCHU RED. „LODZER VOLKSBLATT" SKAZANY ZOSTAŁ NA MIESIĄC ARESZTU.

Sąd apelacyjny rozważał proces redaktora pisma żargonowego, „Lodzer Volksblat", Lazara Kahana, byłego konfidenta niemieckich władz okupacyjnych współpracownika Cleinowa oskarżonego o wydrukowanie występnego artykułu z okazji przyjazdu Marszałka Focha do Polski. W pierwszej instancji sąd apelacyjny zatwierdził ten wyrok. Skazanego zwolniono za kaucją 3 miljardów marek.

Wyjaśnienie w sprawie rekrutów 1902 r.

Wobec licznych zapytań o przeniesienie rekrutów rocznika 1902 do innych formacji ewidencyjnych tego samego rodzaju broni, względnie do innych broni i służb, władze wojskowe wyjaśniają, że aż do czasu ukończenia służby szeregowca wymienionego rocznika, tj. do dnia 30 kwietnia rb. żadne prośby o przeniesienia rekrutów uwzględniane nie będą. W związku z tem dowództwa otrzymały polecenie podań w tych sprawach do wyższych władz wojskowych nie przesyłać.

W poniedziałek dnia 28-go stycznia o godz. 12 i pół w południe zmarł po dłuższych i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 69, mój najukochańszy mąż, nasz brat, mój stryj, szwagier i kuzyn

ś. † p.

Fryderyk Lange

o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 31-go stycznia r. b. o godz. 2-ej po południu z domu żałoby przy ul. św. Andrzeja № 21, na stary cmentarz ewangielicki.

214-b-з

Stroskana rodzina.

Szereg tych pracowników przyjechało do Łodzi. w poszukiwaniu pracy.

— Przepisy o ustalaniu wartości placów niezabudowanych.

Przepisy o ustalaniu wartości placów niezabudowanych i budynków nie należących do gospodarstw rolnych, jako ich część składowa mają zastosowanie nietylko do nieruchomości położonych w mieście, i będących poza obrębem miasta, o ile oczywiście te ostatnie nie należą do gospodarstw rolnych, jako ich część składowa. (pap)

— Sprostowanie.

W nrze 27. „Rozwoju“ z dnia 27 bm. w Notatce „ofiary“ poz. 37 brzmieć powinna:

Na gimnazjum w Gdańsku.

Zamiast kwiatów na trumnę śp. brata Feliksa składają: Czesławowstwo i Józefostwo Potzowic mp. 40,000,000.

— O prawo noszenia orderów cudzoziemskich.

Wobec częstych nieporozumień na tle przyjmowania i noszenia orderów cudzoziemskich informują nas, że w myśl art. 96 Konstytucji obywatelowi Rzplitej nie wolno przyjmować bez zezwolenia Prezydenta Rzplitej tytułów ani orderów cudzoziemskich. Wobec powyższego otrzymujący wymienione odznaczenia winni się zwracać, zgodnie z okólnikiem prezydjum Rady ministrów, o udzielenie zezwolenia na przyjęcie i noszenie cudzoziemskich odznaczeń do prezydjum Rady ministrów za pośrednictwem władz przełożonych.

—o—

Teatr i sztuka

HANKA RELLICZÓWNA. NA PORANKU SYMFONICZNYM.

Onegdajszemu porankowi symfonicznemu nie brakło chyba na różnorodności: Ippolitow — Iwanow i Czajkowski. A po żywiołowych melodjach kaukaskich wykonanych z temperamentem pod wytrawną batutą Berdiajewa śpiew Hanki Relliczówny padł jak pięknie liryczna plama. Młoda ta, przepysznie utalentowana artystka reprezentuje śpiewaczkę o doskonale postawionym głosie — jako bezsprzeczny znak dobrej szkoły i własnej pracy. Walory te powiększa miękki a ciepły timbre wrodzony, co przy niesłychanie łatwej emisji wyrazistości dykcji łączy się w ujmującą całość. Zaczem nie zdołała jej skazić lekka trema początku. Relliczówna nietylko oddawała wokalnie arje z „Halki“ i „M. Butterfly“ — ale znać było, że je równocześnie głęboko przeżywa. Stąd bezpośrednia szczerość akcentu przewijającego się przez liryzm jej interpretacji; stąd wreszcie brawa ujętej publiczności, zmuszające artystkę do „bisów“.

Listy firmy Czekański i S-ka.

W jednym z ostatnich num. „Rozwoju“ pisaliśmy że aresztowany Ostrowski, wykonywał remont stu wagoników dla firmy Czekański, Juszkiewicz i S-ka.

Otóż w tej sprawie zjawili się u nas przedstawiciele powyższej firmy z prośbą o wydrukowanie listu „prostującego“ różne niemiłe dla firmy rzeczy, które żadnego sprostowania nie zawierały a nawet przyznawały wręcz że istotnie wagoniki remontował im Ostrowski, ale łożyska były odlane gdzieindziej. Kończył się list apoteozą szlachetności p. Ostrowskiego, który został niesłusznie szkalowany, przez ludzi złej woli (i t. p. dyrdymałki).

Panowie Czekański i Juszkiewicz zapewniali nas, iż chodzi o niepsucie marki polskiej firmie, oraz o złe wrażenie jakie tego rodzaju afera może wywrzeć na interesach młodego przedsiębiorstwa i t. d. Te właśnie argumenty zmusiły nas, do zamieszczenia listu firmy Czekański i Juszkiewicz w naszym piśmie, jakkolwiek mieliśmy poważne znaki zapytania. — co do roli wspomnianej firmy w aferze kolejowej.

Atoli p. Czekański i Juszkiewicz, ogłosili jednocześnie list w „Kur. Łódz.“, gdzie pomawiają nas o zwykłe łgarstwo, i twierdzą że niema w naszych rewelacjach „ani joty prawdy“.

Pomijając, już brak kultury, n. pt. „młodej polskiej firmy“. musimy ich pouczyć, iż jeżeli zgłaszają się do nas z „sprostowaniem“ i my to „sprostowanie“, w grubej naiwności, zgadzamy się pomieścić — to nie — po to, aby tymczasem W. P. Czekański i Juszkiewicz wieszali na nas psy w drugim dzienniku — Tego rodzaju postępowanie dowodzi kompletnego braku etyki i pewnej dozy wschodniego temperamentu.

Wynajmowanie zaś majstra z kolei państwowych do swoich robót, narzędziami państwowemi, z których wiele przepadło — również nie licuje ze stanowiskiem poważnej firmy.

Dlaczego tych robót nie powierzono najmy na to majstrowi od Johna? Boby go wyrzucono — moi panowie — a tutaj korzystając ze słabego dozoru, słabej organizacji państwa, która wogóle na PKP. szwankuje — pozwolono sobie na tego rodzaju historie, iż musiała w to wsadzić rękę prokuratorja.

Jednocześnie musimy zwrócić uwagę na ustęp listu firmy Czekański i S-ka, w którym firma pisze: „powierzyliśmy p. Ostrowskiemu nadzór nad remontem poza jego godzinami urzędowemi“ .Chociaż nie wiemy, czy firma Z. Czekański w umowie z p. Ostrowskim zamieściła ten warunek, to jednak jesteśmy z całem uznaniem dla firmy, która postępuje tak lojalnie wobec Państwa i, zatrudniając urzędnika państwowego, nie pozwala mu korzystać z czasu, który jest przeznaczony do pracy dla dobra Państwa. Pragnęlibyśmy jednak wiedzieć, jak to sobie firma Z. Czekański i S-ka wyobrażała dotrzymanie tego warunku (który prawdopodobnie znajdował się jedynie w liście do redakcji) przez przedsiębiorcę Ostrowskiego? Czy firma Z. Czekański monitowałaby p. Ostrowskiego, gdyby tenże pracował w godzinach służbowych?.

Dalej musimy podkreślić sympatje firmy do pracowników kolejowych, wogóle co widać z tego, że remont wagoników odbywał się na placu „subdzierżawionym“ również od pracownika kolejowego p. Kozaneckiego.

Wreszcie zaznaczamy że w dniu dzisiejszym zjawiło się w naszej redakcji kilku pracowników warsztatów kolejowych, którzy złożyli nam oświadczenie opatrzone szeregiem podpisów, potwierdzając w całej rozciągłości nasze rewelacje.

— Zlot harcerzy.

W dniach 3-go lipca rb. odbędzie się na błoniach pod Warszawą harcerski Zlot Narodowy. W zlocie, w którym wezmą udział drużyny harcerskie z całej Polski, będą uczestniczyły również drużyny z Chorągwi Łódzkiej Męskiej. Obecnie w szeregach harcerskich czynione są energiczne przygotowania w kierunku: a) zdobycia funduszów na ogólny ekwipunek uczestników zlotu, b) postawienia sprawności fizycznej na odpowiednim poziomie, c) ustalenia rekordów lekkoatletycznych w poszczególnych drużynach i hufcach. wreszcie zakwalifikowania drużyn mających wziąć udział w Zlocie. We wszelkich przygotowaniach zlotowych bierze czynny udział Zarząd Oddziału Łódzkiego z pp. Wojewodą Rembowskim i Komendantem Wróblewskim na czele.

Na powyższy Zlot, który ma być przeglądem Harcerstwa Polskiego, zjadą delegacje skautowe z Francji, Anglii, Czech, Rumunji, Ameryki i innych państw.

Wszelkich bliższych informacji o Harcerskim Zlocie Narodowym udziela sekretarjat Komendy Chorągwi Męskiej, codzień w godz. nach 16-20 w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej L. 115 (lewa oficyna II wejście, II piętro)

— Zabawa taneczna T-wa „Rozwój“

W niedzielę dn. 2 lutego o godz. 9,30 wiecz. odbędzie się w „Białej sali“ hotelu „Manteuffel“ ul. Zachodnia 45 zabawa taneczna zorganizowana, staraniem Zarządu Okręgowego Twa „Rozwój“ w Łodzi. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Twa. ul. Podleśna Nr. 4.

— Wykład prof. Gralskiego.

Jutro w środę w sali Filharmonji o godz. 8-ej wiecz. znakomity psychografolog prof. Henryk Gralski wygłosi odczyt połączony z eksperymentami na temat: „tajemnica piszącej ręki“. Prof. Gralski należy obok prof. Schermanta do najwybitniejszych grafologów światowej sławy. To też nic dziwnego że zapowiedziany odczyt jego wzbudził w mieście naszym ogromne zainteresowanie wśród szerokich kół naszej inteligencji, tymbardziej że prof. Gralski przeprowadzać będzie ekspertyzy pisma na miejscu z przyniesionych mu próbek pisma przez obecnych.

— Zjazd hufcowych Chorągwi Łódzkiej Męskiej.

Dnia 1 i 2 lutego rb. odbędzie się w Łodzi VII odprawa hufcowych Chorągwi Łódzkiej Męskiej. Obrady odprawy, odbywać się będą w lokalu Komendy Chorągwi M. (przy ul. Piotrkowskiej L. 115, lewa oficyna, II wejście, II piętro). Początek obrad dnia 1,II rb. o godz. 20-ej. Przedmiot obrad stanowią: a) Zjazd Walny Oddziału Łódzkiego, b) Zlot Narodowy, c) Sprawy organizacyjne oraz sprawy bieżące.

Ze świata.

DROGOCENNY WIELORYB.

Amerykańskie pisma donoszą, że do Durbanu przywieziono wieloryba, w którym znajdują się olbrzymie ilości ambry, jak wiadomo, bardzo cenionej do fabrykacji perfum. Zainteresowane firmy posłały do Anglji próbki, ażeby się dowiedzieć, czy ambra jest rzeczywiście w tak doskonałym gatunku, jak utrzymują. W takim razie ambra sprzedawana przy cenie rynkowej po 14—15 funtów za uncję, przedstawiałaby wartość 240 tys. funtów sterl.

Byłby to najcenniejszy wieloryb, jakiego kiedykolwiek złowiono.

POSEŁ SOCJALISTYCZNY — ZDRAJCĄ PAŃSTWA

§ Rzymska „Idea Nazionale", główny organ faszystów włoskich wystąpiła przeciw posłowi socjalistycznemu Turatiemu z zarzutem że jest zdrajcą stanu. Dziennik ten twierdzi, iż istnieją dokumenty stwierdzające, że poseł Turati zawiadomił przed miesiącem powstańców w Beni-Ulid w Libii o zamierzonej przez Włochy przeciw nim ofenzywie i że powstańcy dowiedziawszy się o tem, kazali stracić jeńców włoskich.

ŻNIWA NA KONTYNENCIE

§ Niema takiego miesiąca w roku, w którymby nie odbywano gdziekolwiek w świecie żniw i tak: w styczniu w Australji i kilku prowincjach Ameryki południowej; w lutym w Egipcie i Indjach Wschodnich; w marcu w Palestynie i Arabji; w kwietniu w Syrji, w Turcji i Azj Środkowej Chinach Marokko i Algierze; w czerwcu w Kalifornji, w południowych Stanach Zjednoczonych Ameryki, w Hiszpanji, Portugalji, we Włoszech na Węgrzech, w Turcji, Rumunji, Rosji południowej w Bułgarji i w południowej Francji; w lipcu we Francji, Anglji w Ameryce północnej, w Niemczech, Austrji, Szwajcarji i w Polsce; w sierpniu ciąg dalszy sprzętu zboża w Polsce i w w/w. żej wymienionych krajach jak również w Belgji i Danji; we wrześniu brzęczą kosy w Szkocji, w Szwecji, w północnej Anglji i Rosji; w październiku odbywa się zbiór pszenicy i owsa w Szkocji a kukurydzy w Ameryce; w listopadzie początek żniwa w Afryce południowej, w Peru i w północnej Australji; w grudniu podczas ogromnego gorąca zaczynają żniwa w La Plata, w Chili i w południowej Australji.

POLACY W RIO GRANDE DO SUL

§ Według obliczeń wychodzącej w Kurytybie „Gazety polskiej w Brazylji", w południowym stanie brazylijskim Rio Grande do Sul mieszka 44,821 polaków.

Jedna szkoła przypada tam na 320 polaków. Stosunek ten liczby szkół do liczby polaków jest, zdaje się, w tym stanie lepszy, niż w Paranie.

SPALONE DOKUMENTY O ODKRYCIU AMERYKI

§ Z Huelvy, w Hiszpanji donoszą do londyńskiego „Timesa", że w miasteczku portowem Palos de la Frontera, z którego portu dnia 3 sierpnia 14 92 r. Krzysztof Kolumb wypłynął na wyprawę, mającą zakończyć się odkryciem Ameryki, spłonął doszczętnie starożytny ratusz miejscowy.

Jak przypuszczają, pożar wywołali niektórzy urzędnicy miejscy w obawie przed skutkami rewizji ksiąg gminnych, nakazanej przez rządzący obecnie w Hiszpanji dyrektorjat.

W spalonym ratuszu znajdowały się, między innemi, także niezmiernie cenne dokumenty historyczne, tyczące się wiekopomnej podróży Kolumba. Istnieje więc przypuszczenie, że i one spłonęły razem z księgami rachunkowemi, których rewizji tak bardzo obawiali się urzędnicy miasteczka!

LOSY CUDOWNEGO DZIECKA

§ W Nowym Jorku żyje niejaki Wiljam Sidis, który niegdyś uchodził za najcudowniejsze dziecko, jakie kiedykolwiek istniało.

Jako 6-io miesięczne niemowlę znał alfabet, w trzecim roku życia umiał pisać na maszynie, w piątym mówił 4-oma językami. W ósmym roku życia był autorem nowego systemu logorytmów i laureatem nagrody astronomicznej.

Obecnie liczy 26 lat, jest skromnym urzędnikiem bankowym, posługuje się maszyną rachunkową i jest niezdolny do żadnego wysiłku mózgowego.

ZABITY ŚNIEGIEM

§ W Cieszynie Cz. obsunął się dnia 9 stycznia śnieg z dachu pewnej wysokiej kamienicy i przygniótł przechodzącego tamtędy i w krytycznym momencie mężczyznę z taką siłą do ziemi, że wyzionął ducha. Z pod śniegu wydobyto już tylko trupa.

———:o:———

Grand-Kino

Dziś premjera !

Początek o g. 5 ost. o 9.30 w.

wielki film amerykański z udziałem znanej z potężnych obrazów „Dwie Sieroty", „Twe usta kłamią" i in., gwiazdy

LILJANY GISH w dramacie 7 akt. p. t. **„Dom cieni"**

Reżyser D. W. Griffith. 241b

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Uwaga Dla członków kooperatywy cen miejsc zniżone

Passe partout nie ważne z wyjątkiem Prasowych.

Gdy w sercach wre burza

1-sza serja p. t. **Tajemniczy pasażer.**

w roli głównej DOROTA PHILIPS

Nad program: **Jim i Jack** farsa.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 3 pp. Ost seans o 9 w.

Muzyka pod kier. p. Z. SANDOMIERSKIEGO. (2).

Na raty i za gotówkę!

Czy wiecie gdzie najtaniej kupić obuwie?

Swój do swego!

Nie boimy się konkurencji. Cała Łódź wie o tem, że najtaniej sprzedaje obuwie firma:

Błażejczyk i Gordoni

składy: Drewnowska 33, filja: Łagiewnicka 23.

Uwaga: Czerwone szyldy.

Robota gwarantowana z własnych warsztatów. (185b

Gilzy „Skała" 313c

z najlepszej bibułki poleca jedyna w Łodzi, chrześcijańska wytwórnia gilz

Aleje Kościuszki 41, w podwórzu.

Antoni Piwowarski.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! OBRĄCZKI ślubne duży wybór, wszystkie fasony zegary zegarki najtaniej Brzezińska 10 Jan Placek. 4.9—10

A! A! Na raty! bogaty wybór wszelkiego rodzaju manufaktury, najdogodniejsze warunki, najtańsze ceny Leon Rubaszkin Kilińskiego 43 393—8

Wielki wybór gospodarstw rolnych mniejszych i większych zaraz do sprzedania ma biuro „Pośrednik" Zgierz Parzęczewska 3. 347—2

Mam jeszcze kilka kanarków do sprzedania Al. Kościuszki 26, dozorca wskaże. 406—1

Okazyjna sprzedaż różnych mebli Piotrkowska 134—9 II piętro. 405—3

Do sprzedania kontrolna kasa „National" również szewska maszyna ładkowa „Singera" u Fojtowicza Składowa 34 397—3

Kupię meble do salonu, mało używane Łaskawe oferty sub „Styczeń" do adm. Rozwoju. 398—3

OKAZYJNIE sprzedam skrzypce i gramofon koncertowy z tubą mosiężną. Przędzalniania 90 m. 11 396—1

Domek pod miastem kupię oraz odstąpię mieszkanie w centrum. Oferty sub „Kupno 10" do adm. Rozwoju. 225—3

Różne:

Odstąpię mieszkanie z powodu wyjazdu od zaraz Wadom. Łódź ul. Młynarska 9. Piorun Zygmunt. 378—1

Poszukuje się stancji dla 2 uczniów gimnazjum. Wynagrodzenie w naturze lub pieniądzach. Oferty do Rozwoju pod „Uczeń" 382—1

Gospodyni wiejska poszukuje posady na wieś lub w mieście Oferty pod „K. M." 386—1

Potrzebna panna do sklepu rzeźnickiego, umowa warunków na miejscu Brzezińska Nr. 47 A. Dzienżakowa 408—3

Potrzebne panienki wykwalifikowane przy wyrobie gilz Al. Kościuszki 41 407—1

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Tamże są obiady gospodarskie. Ul. Skwerowa 18 m. 11. 399—1

Potrzebna służąca do wszystkiego, może także nauczyć się kapeluszy. Głuszkowska Przejazd 14 400—1

Sklep, 2 pokoje, kuchnia do odstąpienia Wiadomość Piotrkowska 155, dystrybucja 401—1

Przybłąkał się pies wilczej rasy z obrożą Odebrać można za zwrotem kosztów Przędzalniana 49 m. 18 od 8—12 rano. 403—3

Przyjmuje się bieliznę do cerowania Przejazd 40 m 24 385—1

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przygotowuje do egzaminów dla eksternów. 6 Sierpnia 4 pralnia. 36—1

Potrzebny człowiek do koni, znający roboty rolne Zgierska 172, gospodarz. 371—2

Zgubione dokumenty

Zginął dowód wojskowy Maksymiljanowi Malinowskiemu wydany w P. K. U. w Łodzi 402—3

Klaska Katarzyna zgubiła paszport polski wydany w Łodzi. 404—3

Złotych

polskich kilkaset pożyczę na jeden miesiąc. Dam dobry procent i gwarancję. Spieszne oferty do Rozwoju pod „S. Z." 210b

Lód

w każdej ilości dostarcza Otton Krause Łódź, Pabjanicka № 45 198s2

Kupuję 114

płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32, naprzeciw lombardu, I p., L. Milich.

Potrzebny zecer

do drukarni. St. Miszewski i S-ka. Piotrkowska 111. 208b

Kamienicę

trzypiętrowa w Łodzi sprzedam Wiadomość „Rozwój" Podleśna № 4. 22s3

Dzierżawy

poszukuje ogrodnik od zaraz z zabudowaniem, od 6 ciu do 12 mórg ziemi, w okolicy m. Łodzi. Wiadomości upraszam nadsyłać do adm. nin. pisma pod F. R." 184b

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.

Gabinet Roentgena i światłolecznictwa Piotrkowska 144 róg Ewangelicka 2. Godz przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5 — 6 168-b-4

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.

ul. Andrzeja № 3.

przyjm. od 11—1 i pół. i od 5 i pół do 8. (153s)

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 160.000 mk., za tekstem 120.000 mk. zwyczajne 80 000 mk. wśród drobnych 100,000 mk nekrologi 120.000 mk. komunikaty 120,000 mk, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk. za wyraz duże litery 500 000 mk dla poszukujących pracy 40,000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 15 gr. za mil. stronica 6 łamy, zwyczajne 5 gr. za wiersz milim. stronica 5 łamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-ej po 6-ej dolicza się 50 proc. Za termin nowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa

Redaktor odpowiedzialny Michał Walter. Wydawca inż. T. Czaikski.